

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni świąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu,

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 182

Poznań, czwartek dnia 21 kwietnia 1932

Rok XXVII

Prace nad redukcją ministerstw

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) Prace nad zjednoczeniem min. reform rolnych i rolnictwa oraz komunikacji i robót publicznych postępują szybko.

Koła kierownicze wywierają nacisk, aby przyspieszono je jeszcze bardziej, aby unifikacja mogła nastąpić już na 1 maja. (w)

Kierownictwo redakcji „Piasta”

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) Kierownictwo redakcji „Piasta”, spoczywające dotychczas w rękę p. J. Brodackiego, przeciwko któremu podniesiono w Sejmie różne zarzuty, przeszło obecnie w ręce ks. Panasia. (w)

Pogłoski o redukcji uposażeń urzędniczych

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) — W kołach urzędniczych znowu pojawiły się pogłoski, wyrażające obawy co do grozących jakoby zmian w uposażeniu pracowników państwowych. Na tem tle kursują najprzeróżniejsze pogłoski. Wymieniane są dwie daty domniemanych zmian, mianowicie 1 maja i 1 lipca.

Sfery miarodajne kategorycznie zaprzeczają pogłoskom o obniżce uposażeń. (w)

Do czego już doszło

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) „Kurjer Lwowski” został skonfiskowany za podanie motywów wyroku sądowego na zabójców śp. Waclawskiego. (w)

Sprawa płac w hutnictwie żelaznym

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) — Do Warszawy powrócił główny inspektor Kłost z Katowic, gdzie porozumiewał się w sprawie uposażeń w hutnictwie żelaznym. Komisja arbitrażowa, która miała wydać odpowiednie orzeczenie, wstrzymała wydanie decyzji do czasu wyjaśnienia sprawy zamówień zagranicznych.

Ewentualne otrzymanie przez huty tych zamówień nie ochroni robotników od obniżki poborów ale spowoduje zwiększenie zarobków wskutek zwiększenia dni pracy. (w)

Rozszerzenie węzła kolejowego w Inowrocławiu

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) — W min. komunikacji odbyła się narada w sprawie rozszerzenia węzła kolejowego w Inowrocławiu. Konferencje, w których bierze również udział delegat polsko-francuskiego towarzystwa kolejowego, mają ustalić plan przebudowy węzła inowrocławskiego, który oprócz transportów kolejowych będzie musiał obsługiwać także transporty węglowe magistrali śląskiej. Wskutek tego musi być tam wybudowana nowoczesna stacja rozrządowa.

Całokształt robót na tym węźle wynosi kilka milionów złotych. (w)

Nowe znaczki pocztowe

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł.) Trzeciego maja zostaną wprowadzone nowe znaczki jubileuszowe wartości 30 groszy ku uczczeniu 200 rocznicy urodzin Jeździec Waszyngtona. (w)

Konferencja międzyn. izb handlowych

zakończyła się przyjęciem francuskiego projektu unji gospodarczej państw naddunajskich

Insbruck, 20. 4. (PAT.) Konferencja międzynarodowych Iz Handlowych zakończyła się dzisiaj jednomyślnym przyjęciem rezolucji, która opiera się na projekcie francuskim i wysuwa go na pierwszy plan.

Silna z początku opozycja niemiecko-austriacka oraz Włoch przeciwko temu projektowi w ciągu debaty bardzo złagodniała, do czego m. in. przyczyniły się wystąpienia delegacji polskiej, przyczem t. zw. projekt polski silnie wpłynął na złagodzenie rozbieżności poglądów. W tekście rezolucji, ułożonej na wczorajszym po-

siedzeniu, udało się umieścić zwroty, które kładą szczególny nacisk na to, aby ewentl. blok naddunajski prowadził lojalną politykę handlową w stosunku do państw sąsiednich, których eksport do państw Bloku stanowi poważną część ich ogólnego eksportu. Jest to przede wszystkim w interesie Polski, której eksport do państw naddunajskich wynosi 20 proc. jej ogólnego eksportu, podczas, gdy eksport Niemiec do Doliny Naddunajskiej wynosił tylko 10 proc. ich eksportu a wywóz Włoch tylko 7 proc.

Dalsza ofenzywa niemiecka na ziemie polskie

Rokowania Brüninga w Genewie — Wykrycie w Niemczech komunistycznej „Czerwonej gwardji”

Berlin, 20. 4. (Tel. wł.) Trudności finansowe i inne kłopoty nie odrywają rządu niemieckiego od intensywnej pracy nad umocnieniem niemieczyzny na wschodzie.

Na konferencji, która wczoraj odbyła się w Berlinie pod przewodnictwem ministra pracy, omawiano daleko idący plan kolonizacyjny na wschodzie, przyczem ziemi dostarczą liczne majątki, które wskutek trudności gospodarczych nie mogą się utrzymać. Obejmują one dwa miliony morgów. Jest to ilość ogromna, mimo, że rząd niemiecki przewiduje jak najoszczędniejszy sposób osiedlania, rozparcelowanie tak wielkiej ilości ziemi i osadzenie na niej kolonistów pochłonie oczywiście ogromne sumy. Jednak rząd niemiecki jest na nie zdecydowany. Przewiduje się również zaprowadzenie rodzaju służby pracy.

Ustawy, odnoszące się do planu osiedlania, są w ostatnim stadium przygotowania i gabinet ma je zatwierdzić zaraz po powrocie kanclerza do Berlina. (D)

Berlin, 20. 4. (Tel. wł.) Jak wynika z doniesień prasy niemieckiej, rokowania, prowadzone przez Brüninga w Genewie, nie doprowadziły jeszcze do pozytywniejszych wyników.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze z przekazem, że min. Tardieu, mający przybyć do Genewy w piątek, bę-

dzie miał mało sposobności rozmawiania z Brüningiem, który w sobotę ma przybyć na dwa dni do Berlina celem spełnienia aktu wyborczego. Wogóle „Deutsche Allgemeine Zeitung” bardzo krytycznie ocenia działalność zarówno Brüninga jak i delegacji niemieckiej w Genewie, i twierdzi, że wskutek ostatniego głosowania w sprawie rezolucji w konferencji rozbrojeniowej rozłamał się wspólny front niemiecko-rosyjski.

Brüning jest dzisiaj gościem Litwinowa, który rewanżuje się za wydane dla niego śniadanie. Według doniesień prasy demokratycznej kanclerz zostaje w Genewie do dwudziestego. (D)

Berlin, 20. 4. (PAT.) Ogłoszony tu został komunikat prezydium policji, stwierdzający, że przeprowadzona wczoraj w Berlinie w biurach komunistycznych t. zw. antyfaszystowskich związkach walki, rewizja potwierdziła istnienie i nielegalną akcję t. zw. „Czerwonej Gwardji”, rozwiązanej swego czasu przez władze. Szczegóły do tej chwili trzymane są w tajemnicy. Aresztowano wiele osób, m. in. posta komunistycznego do Reichstagu Kornicka.

Podobne sensacyjne wyniki dała rewizja w okr. Harzburg, Wilhelmsburg i Lüneburg. „Czerwona Gwardja” działała tam pod firmą związków walki z faszyzmem, organizacją sportowych i klubów strzeleckich robotniczych.

Obrady genewskie nad ograniczeniem zbrojeń

Rezolucje w sprawie kryterjów rozbrojeniowych i opozycja Litwinowa — Wniosek angielski o rozbrojeniu jakościowym Przemówienia delegatów Niemiec, Jugosławji i Włoch

Genewa, 20. 4. (PAT.) Na początku dzisiejszego posiedzenia Komisji głównej konferencji rozbrojeniowej przyjęto rezolucję, opracowaną przez Komitet redakcyjny w sprawie kryterjów rozbrojeniowych. Po raz pierwszy nie osiągnięto jednomyślności, gdyż Litwinow głosował przeciwko rezolucji.

Oświadczył on, że nie może się zgodzić, aby rezolucja powoływała się na pakt Ligi Narodów, do której Sowiety nie należą. Konferencja rozbrojeniowa — zdaniem Litwinowa — nie ma nic wspólnego z paktem Ligi Narodów. Przyjęcie rezolucji uczyniłoby z art. 8 postanowienie obowiązujące wszystkie państwa, nawet jeżeli nie są członkami Ligi. Byłoby to oznaką zobowiązania tych państw do uznania praw Rady. Z. S. R. R. nie może się na to zgodzić. Poza tem art. 8 przewiduje uwzględnienie sytuacji specjalnej każdego państwa a Rosja przeciwna jest tej metodzie.

Podobnie, jak w Komitecie redak-

cyjnym, Litwinow był całkowicie odosobniony w swojej opozycji. Po głosowaniu przez podniesienie rąk przewodniczący oświadczył, że rezolucja została przyjęta jednomyślnie z wyjątkiem jednego głosu.

W dalszym ciągu posiedzenia Komisji głównej rozpoczęła się dyskusja nad problematem rozbrojenia jakościowego.

Przewodniczący zaznaczył, że w tej sprawie istnieje szereg propozycji a pozatem propozycje francuskie, dotyczące oddania do dyspozycji Ligi Narodów pewnych rodzajów broni, łączą się z tem zagadnieniem.

Min. Simon w dłuższym przemówieniu motywował zgłoszony przez siebie projekt rezolucji następującej treści: Konferencja oświadcza, że, nie przesądzając innych propozycji, które będą dyskutowane w dalszych punktach porządku dziennego, przyjmuje zasadę rozbrojenia jakościowego, t. j. wyboru pewnych kategorii oraz pewnych typów broni, których

posiadanie lub użycie byłoby zakazane wszystkim państwom drogą konwencji międzynarodowej.

Dłuższe przemówienie wygłosił również delegat niemiecki Nadolny, który raz jeszcze powtórzył argumenty niemieckie za zakazem różnych rodzajów broni, powołując się na to, że zakazane zostały Niemcom. Nadolny uważa, że chwila jest nieodpowiednia na dyskusowanie o oddaniu pewnych rodzaj broni do dyspozycji Ligi Narodów. Natomiast zakaz broni ofensywnej uważamy jest przez delegata niemieckiego za jedną z głównych części dzieła rozbrojenia.

Delegat jugosłowiański złożył projekt rezolucji, odpowiadający propozycjom, przedłożonym kilka dni temu przez Marinkovicia. Projekt jugosłowiański zmierza do ograniczenia ciężkiej artylerji i czołgów i poddania ich pod kontrolę Ligi Narodów. Dalej zmierza do zniesienia okrętów wojennych i do zakazu wojny chemicznej i bakterjologicznej, do zakazu bombardowania powietrznego oraz do przygotowywania się do nich. Delegat przypomnieli, że zniesienie pewnych rodzajów broni stwo- rzyłoby nierówność pomiędzy państwami uprzemysłowionymi a państwami nie posiadającymi przemysłu, wobec czego musi ono być otoczone gwarancjami politycznymi, zapewniającymi bezpieczeństwo.

Po krótkim przemówieniu min. Grandiego, który poparł rezolucję, zgłoszoną przez Simona, dalszą dyskusję odłożono do jutra.

Dziesięć dni wśród lodów na Bałtyku

(Korespondencja własna)

„Chorzów” przy pomocy holownika majestatycznie odwrócił się w wąskim kanale portowym. Na rufie powiewała flaga czerwono-biała z wielką literą Z, inicjałem „Żegluga polskiej”, niemal muskając burty statku sowieckiego, właśnie w tym czasie wyładowującego drzewo. Kilku sowieckich marynarzy siedziało beczynnie na parapecie burty i apatycznie spoglądało na nas.

Gdy wypływaliśmy z portu, dał słaby wiatr południowy. Niebo było czyste i pogodne. Na statku panował wielki ruch. Porządkowano, szorowano i myło niemal wszystko, aby usunąć kurz i pył, który osiadł na statku w czasie postoju w porcie. Rzęsiste potoki wody z pompy motorowej lały się na pokład, ściany, okna. Dwóch marynarzy, ubranych w nieprzemakalne płaszcze i uzbrojonych w szotki, zżwawo uwijało się dokoła, nie szczędząc żadnego zakątka, aby doprowadzić statek do pierwotnej czystości. Musiałem nawet ukryć się do swej kabiny, by nie trafić pod zimny tusz morskiej wody. Podobnej łaźni podlegają wszystkie okręty, gdy opuszczają port.

Szybko posuwaliśmy się naprzód. Narazie nic nie zdradzało czegoś podejrzanego, nieoczekiwanego. Gdy mijaliśmy ostatnie boje, naraz stała się rzecz dziwna. Niebo, dotychczas zupełnie jasne, nagle pociemniało. Tumany szarej mgły wyłoniły się jak gdyby z głębin wód i okryły statek szarym całunem. Wiatr raptownie zmienił kierunek i przeszedł z południa na czysty nord. Podmuchy były tak potężne, iż zahuczało w linach. Zrywano z komina kłęby czarnego dymu stały się płasko nad powierzchnią morza. Czubki biegnących dotychczas z południa fal nagle zakotłowały się, zapieniły i, zrywane przeciwnym wiatrem, rozpylały się w tysiące krojel, tworząc zademkę, zlewając się z ogólną mgłą. Obładowany okręt pochylał się na bok, ciężko posuwając się naprzód. O burcie raz poraz zaczęły uderzać spienione bałwany, rozpryskując się w drobne kropelki i oblewając krzątających się na pokładzie marynarzy.

Dziś teatr angielski

Dzisiejszego wieczoru publiczność teatralna Poznania będzie miała rzadką sposobność usłyszenia świetnej komedii angielskiej w wykonaniu pierwszorzędnym aktorów angielskich. „Candida” jest jednym z najlepszych utworów Shaw'a, a „The English Players” reprezentują czołową klasę aktorstwa angielskiego. To też sympatyczna sala „Teatru Nowego” niewątpliwie zapętni się do ostatniego miejsca.

Po przedstawieniu zarząd Towarzystwa Polsko - Angielskiego podejmować będzie członków zespołu w „Restauracji Cechowej” przy ul. Sew. Mielżyńskiego. Członków Towarzystwa uprasza się o liczny udział w przyjęciu.

W cieniu niebotyków amerykańskich...

Pod tym tytułem wygłosi laskawie niezmiernie ciekawy odczyt w piątek, dnia 22 bm., o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus ks. red. Nikodem Cieszyński o swych wrażeniach z podróży po Ameryce półn.

Cały dochód z odczytu przeznaczony ks. red. Cieszyński na Stow. Pań Św. Wincencego a Paulo, dzielnicy Św. Lazarskiej.

Wstęp dla dorosłych 1 zł, dla młodzieży 30 gr.

Napad bandytów na kasjera

Z Wielunia donoszą, że na szosie w pobliżu Kamińska, napadnięty został przez kilku bandytów kasjer Tadeusz Zyciński z Kuluszek. Napadnięty pokłuty został ciężko nożami a następnie obrabowany z gotówki, wynoszącej 15 zł.

Policja zarządziła obławę na bandytów, którzy w międzyczasie zbiegli do Radomska. Jeden z nich, Wł. Roszkowski, który stawiał opór, został w czasie walki zabity.

KRONIKA FILMOWA

Kino „Renaissance” wyświetla dwa filmy: „Bohater puszczy” i „Djabełski wawóz”. Właściwie jest to jeden dwu-



Fiński lodolamacz „Suurtölli”, kolos o mocy 10 000 koni (Do korespondencji dzisiejszej na str. 1.)

serjowy film. Treścią jego jest walka o fortunę pomiędzy sympatyczną Miss Selmą, której pomaga dzielny Jack, a ban-

Selmie Kluczem do zdobycia tego spadku jest stary pamiętnik, będący w posiadaniu Selmy, oraz papier, ukryty w srebrnej obrączce na nodze dzikiego i nieuchwytnego mustanga. O te dokumenty toczy się między obiema stronami długa ze zmiennym szczęściem prowadzona walka. Oczywiście we walce tej sprawiedliwość musi zwyciężyć.

Film ten jest bardzo zblizony do t. zw. filmów z dzikiego zachodu. W rolach głównych oglądamy Jacka Hoxie, Józe-finę Hill oraz świetnie tresowanych czworonożnych aktorów: ślicznego wilka „Huragana” i inteligentnego siwka „Ducha Pampasów” (Ga)

Kino „Tęcza” wyświetla film pod tyt. „Melodja serc”. Wielki sukces „Rapsodji węgierskiej” (kierownik produkcji Erich Pommer) skłonił kierownictwo „Uty” do wyzyskania tych samych motywów w innym układzie. W ten sposób powstała „Melodja serc”. Pulsująca życiem, posiadająca ładnie i efektownie skonstruowane sytuacje dramatyczne, ogromną plastykę nakreślonych typów ludzkich oraz dużo poezji i silnego sentymentu.

Na czoło filmu wysuwają się: przystojny Willy Fritsch i Dita Parlo

Jest to film w całej pełni zasługujący na wznowienie (Ga)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Notowania dewiz z dnia 20 kwietnia 1932

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-iczej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	57,13	47,20	33,75	—	28,45	378,12	57,65	79,41
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	—	47,20	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gid.	—	—	82,67	—	—	—	663,50	—	—
Berlin	5 1/2	212,34	100 R. M.	211,70	—	—	15,88	23,76	601,—	802,25	122,—	168,50
Belgia	3 1/2	123,94	100 belg.	—	71,35	58,98	26,93	—	355,—	—	72,05	99,40
Bukareszt	7	172,—	100 l.	—	—	2,522	632,—	—	15,15	20,16	3,07	—
Budapeszt	6	155,90	100 pengo	—	—	—	30,—	—	—	—	—	124,23
Holandi.	2 1/2	353,31	100 gid hol.	361,10	206,22	170,68	9,31	—	1027,—	—	208,60	287,80
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	—	—	86,81	18,26	—	—	—	105,75	145,—
Londyn	3 1/2	43,38	1 funt szterl.	33,65	19,22	15,87	—	3,78	95,68	127,20	19,38	26,80
Nowy York	3	8,9141	1 dolar	8,906	50,874	4,209	377,—	—	25,35	33,71	514,25	709,20
Paryż	2 1/2	172,—	100 fr. franc.	35,12	20,08	16,605	95,65	3,94	—	132,07	20,28	28,02
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,38	15,12	12,465	127,—	—	—	—	15,24	21,01
Rzym	6	172,—	100 l.	45,85	—	21,63	73,43	5,14	130,—	173,97	26,42	37,—
Szwajcarja	2	172,—	100 fr szwajc.	173,40	98,95	81,82	19,40	19,46	492,—	656,37	—	138,—
Sztokholm	5	238,88	100 k. szw.	—	—	77,52	20,53	—	—	—	93,50	129,50
Wiedeń	7	125,43	100 szyling.	—	—	50,95	31,00	—	—	880,25	—	—

2 fotele skórzane

z bocznymi niskimi oparciami kupię i proszę o adres i cenę Kurjer Poznański zw 14 321

Nowowynalezione anodówki

60% trwalsze. Wyłączne prawo eksploatacji wynalazku „DEWON” Poznań, Niegolewskich 14, m. 8. Dostarczamy wprost z fabryki do odbiorcy. 120 voltówka 14 zł 40 gr. Na prowincję za zaliczeniem pocztowym 16,60. zw 14280

Przedpłata

na maj 1932 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilutr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94, kwartalnie zł 14,82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w załadunku, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Druki kwity prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie - razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	miesiąc maj 1932 r.	4,00	0,94	4,94

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie - razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	miesiące: maj, czerwiec 1932 r.	8,00	1,88	9,88

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

dnia